

Dziennik Chojnicki

codzienne pismo polsko-katolickie na powiaty: Chojnice, Tuchola i Sępólno.

Abonament na pocztach miesięczny 302,50 mk.
do Ameryki 1/2 dolar.
Ogłoszenia na stronie 5-lam. ed wiersza petyt na Pomorze 30 mk.,
na Poznańskie 45 mk., w innych częściach Polski 55 mk.
Adres redakcji i administracji: Chojnice, ul. Człuchowska nr. 18,
Telefon nr. 44.

Rękopisów się nie zwraca. W razie nadzwyczajnych wypadków
np. przeszkód w wydawnictwie, strajków lub innych nieprzewidzianych
okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci nie mają prawa do jakichkolwiek odszkodowań lub do
niedostarczonych numerów.

Drukiem i nakładem Wład. Jul. Schreibera w Chojnicach. — Redaktor: Stefan Hoffman w Chojnicach.

Nr. 22

Chojnice, piątek dnia 27-go stycznia 1922

Rok 2

Absolutyzm Belwederu.

Sejm Ustawodawczy został powołany głównie, a bodaj nawet, że przedewszystkiem do uchwalenia podstaw prawnych ustroju Rzeczypospolitej i zadanie swe spełnił, dając nam, co prawda po dwóch przeszło latach debat, Konstytucję z dnia 17 marca 1921 roku. Każdy sobie zdaje aż nadto dobrze sprawę, że Konstytucja ta, jako mozolny twór długich przetargów i kompromisów partyjnych jest dziełem bynajmniej niedoskonałym, wszakże z chwilą, kiedy została przez Sejm zatwierdzoną, obowiązuje i nikomu nie wolno uchylać się, od spełniania postanowień tam zawartych, nikt nie ma prawa przekraczać w swych czynnościach ram, zakreślonych mu przez Konstytucję, bowiem wtedy zaczęlibyśmy schodzić z drogi państwowości, a wkraczać na manowce nieładu, nader zdradliwej w swych skutkach zgubnej!

Konstytucja wyraźnie stwierdza, że w Polsce istnieje tylko jeden jawny rząd, który sprawuje władzę i jest za nią odpowiedzialny. Mamy tam poczynione rozgraniczenia pomiędzy kompetencjami rządu, sejmu i prezydenta, zakres działania każdego z tych trzech czynników jest określony i nie znajdujemy tam żadnej wzmianki o jakiejś innej władzy, a zatem, jeżeli ona istnieje i ujawnia się w państwie, należy ją demaskować i piętnować w sposób zdecydowany, jako bezprawną, oraz szkodliwą dla kraju.

Mamy, niestety, u nas do czynienia z podobnym wypadkiem: obok jawnego rządu, odpowiedzialnego przed Sejmem gabinetu istnieje jeszcze jakaś ukryta, zakasowana władza, która wciąż działa, pracuje, wciąż odczuwa się jej obecność, wpływając ujemnie i w dotkliwy sposób hamująca rozwój państwa, a od czasu do czasu „władza” ta ujawnia się, przeciwstawia się legalnemu rządowi! Tego rodzaju wystąpienia obserwowaliśmy już dwukrotnie w czasie ostatnich paru miesięcy, co świadczy dowodnie o stałej planowej akcji, prowadzonej przez pewne czynniki.

Pierwszy był w połowie listopada r. u., kiedy to Belweder, (bowiem on, jak każdy łatwo się domysli sprawuje to „ciche rządy”) w sposób stanowczy domagał się wcielenia do okręgu głosowania na Wielceznictwo powiatów: lidzkiego i brzeżanowskiego; gabinet p. Ponikowskiego zrazu był przeciwny temu, lecz potem uległ i podporządkował się woli p. naczelnika państwa uzyskawszy jedynie po pewnych targach kompromis t. j., że Belweder zredukował swe żądania z czterech do dwóch powyżej wymienionych powiatów. Wtedy stronnictwa narodowe, a przedewszystkiem Związek Ludowo-Narodowy domagał się stanowczo i z całą energią, aby powiatów tych nie odrzucać od Polski, stojąc na słusznym stanowisku, że jest rzeczą wprost niesłychaną aby jakiekolwiek państwo dobrowolnie godziło się na oderwanie od siebie ziem niezaprzeczalnie do niego należących! Jak wiadomo w dniu 16. listopada, dzięki poparciu Niemców oraz żydów; Belweder zatryumfował.

Przed paru dniami znowuż p. naczelnik państwa nie chciał podpisać nominacji p. Ignacego Szebeki na stanowisko drugiego delegata polskiego przy Radzie Ligi Narodów. P. Szebeko należy do partii konserwatystów, nie tych, którzy grupują się w Klubie Pracy Konstytucyjnej, w naszym Sejmie i idą wciąż ręką w rękę z lewicą, lecz do tych, którzy stali po stronie koalicji podczas wojny światowej, a zatem już, chociażby z tego tytułu, nie podoba się Belwederowi. Wiadomo, że ten ostatni wziął niejako pod swoją specjalną opiekę sprawy polskie w Lidze Narodów, a prowadzi je tam p. Askenazy, żyd i mason z przekonania, który bardzo dużo szkody przyniósł Polsce wskutek swej ogromnej nieudolności oraz wadliwej polityki, a jednym z jaskrawych tego dowodów niech będzie sprawa Wileńszczyzny i koncepcja federalistyczna jakie się poza plecami rządu oraz Sejmu starało pod płaszczykiem Ligi Narodów przeprowadzić w kraju. P. Szebeko mógł być bardzo niewygodny dla tego reprezentanta Belwederu i dlatego p. naczelnik państwa w tak stanowczy sposób wzbraniał się podpisać jego nominację.

Oto dwa jaskrawe wypadki, świadczące o istnieniu w państwie demokratycznym, jakim mieni się być przecież Polska, rządów absolutystycznych i to w do-

datku rządów bezprawnych! Pocucie praworządności i patriotyzmu społeczeństwa polskiego domaga się, aby tego rodzaju praktyki były napiętnowane z całą bezwzględnością, aby w Polsce był tylko jeden, jawny rząd!

Sposób wyboru Papieża.

(Dokończenie).

Habemus papam.

Dalsze głosowanie odbywa się dnia następnego względnie aż do czasu skutecznego wyboru.

Jeżeli jeden z kardynałów otrzymał przepisane dwie trzecie głosów, przystępuje doń kardynał dziekan i zapytuje, czy przyjmuje wybór. Po potwierdzającej odpowiedzi wybrany obiera sobie imię. Wtedy opadają baldachy nad tronami wszystkich kardynałów i pozostaje tylko baldach nad tronem obranego.

Nowo obrany papież udaje się do kaplicy i tam i ubierają go w ubiór papieski to znaczy białą sutannę, czerwony płaszcz, czerwone sandały i białą puskę (okrycie głowy).

Kardynał kamerling nakłada na ręce papieża pierścień rybaka.

Tymczasem na placu przed kaplicą sykstyńską oczekują tłumy. La sfurcata nie ukazuje się. Chwile oczekiwania i napięcia.

Wreszcie w czeluści okien bazyliki ukazuje się najpierw krzyż, a później kardynał, diakon. Słychać „prezentuj broń” wojska otaczającego szpalerem plac.

Wśród niezmiernej ciszy odzywa się głos kardynała: „Oznajmiam wam radosną nowinę. Jego Eminencja kardynał (następuje nazwisko) został wybrany Ojcem św. i przybrał imię.....”

Głos dzwoni. — Habemus papam! („Rzeczpospol.”).

Co się dzieje w świecie?

Krytyka polityki Lloyd George'a.

London. Na konferencji programowej niezależnej partii liberalnej wszyscy mówcy, między innymi Asquit, lord Grey i Gladstone krytykowali żywo Lloyd George'a, stwierdzając upadek systemu zespołu, którego polityka według oświadczenia Asquita zniszczyła entente cordiale i podkopala zaufanie świata do Rady Najwyższej. Asquit podkreślił, że pierwszą potrzebą Anglii jest zakończenie rządów Lloyd George'a, i jego zgubnej polityki, na którą składa się cały szereg niebezpiecznych eksperymentów. Grey potępił stanowczą politykę Lloyd George'a i stwierdził, że prowadzenie w dalszym ciągu tej polityki byłoby dla Anglii równoznaczne z prawdziwą klęską. Grey podkreślił, konieczność powrotu do przedwojennej metody dyplomatycznej, zdolnej jedynie przyczynić się do szybkiego odrodzenia przyjaźni francusko-angielskiej, którą mówca uważa za elementarną zasadę wszelkiej polityki.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Chojnice, dnia 26 stycznia 1922 r.

— **Emigracja Niemców.** Prasa niemiecka na Pomorzu, żali się, iż Niemcy w okolicach Chelmy coraz częściej wyzbywała się swych sklepów, przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych. Otóż przed kilku dniami przeszła w ręce polskie firma Zelmana, która od lat posiada najpoważniejszy sklep tow. bławatnych w mieście. Dotychczasowy właściciel przenosi się do Kwidzyna. Właściciel ziemski Petersen sprzedał swój majątek Wrocławki i wyniósł się także do Niemiec. W starej wsi kolonizacyjnej Małe Czyste przeszła już poważna liczba gospodarstw w ręce polskie, a tak samo zmienili swych właścicieli gospodarstwa na wybudowaniach. W Zakrzewie zauważyć się daje także znaczne zmniejszenie się liczby Niemców.

— **Ogłoszenie o wyłożeniu ksiąg poboru daniny.** Na mocy art. 15 część druga Ustawy o poborze nadzwyczajnej daniny państwowej (Dz. U. R. P. 1922 nr. 1 poz. 1) podaje się do publicznej wiadomości, że w czasie od 29. stycznia do 11. lutego 1922 będą wyłożone w kancelariach gminnych i obszarach dworskich powiatu chojnickiego względnie Magistracie w Chojnicach pokój nr. 6 celem przejrzenia przez płat-

ników w godzinach urzędowych Księgi poboru daniny

- 1) Ia — dla daniny, obliczonej na podstawie podatku gruntowego
- 2) Ib — dla daniny, obliczonej na podstawie podatku budynkowego (w Chojnicach i wsiach w charakterze miejskim Brusy i Czersk)
- 3) Ic — dla daniny, obliczonej na podstawie podatku procederowego
- 4) IcW — dla daniny, obliczonej na podstawie podatku wyszynkowego
- 5) Id — dla daniny, obliczonej na podstawie podatku od handlu domokrażnego.

Termin wpłacenia pierwszej raty daniny przypada w czasie od 5. lutego do 4. marca 1922 r. druga rata winna być wpłacona w czasie od 5. marca do 15. kwietnia 1922 r. (art. 17 część druga Ustawy o poborze nadzwyczajnej daniny państwowej).

— **Kuratorjum pewnej szkoły** zwróciło się do właściwej władzy policyjnej z prośbą o wydanie przepisów policyjnych zakazujących osobom młodocianym niżej lat 16 palenia papierosów na miejscach publicznych, motywując prośbę tem, że uczniowie szkoły wzbraniają się zakupić potrzebne przybory szkolne, a tymczasem wydają pieniądze na kupno drogich papierosów.

Wydanie rozporządzenia w tem przedmiocie okazało się zbytecznym, ponieważ jeszcze obowiązuje na całym obszarze Województwa Pomorskiego rozporządzenie, które wydał Naczelny Prezes Prus Zach. na całą byłą prowincję Zach. Pruską dnia 1. października 1917 r.

§ 1 tego rozporządzenia zakazuje osobom niżej lat 16

- 1) nabywania tytoniu, wszelkich wyrobów tytoniowych i fajek,
- 2) palenia na publicznych miejscach, drogach, parkach, środkach komunikacyjnych (pociągach tramwajach i t. d.) i lokalach.

Paragraf 2 zakazuje sprzedaży przedmiotów wymienionych w § 1 osobom niżej lat 16.

Paragraf 3 nakłada na każdego mającego pieczę lub nadzór nad osobą małoletnią (niżej lat 16) obowiązek powstrzymania jej od wykroczenia przeciwko § 1.

Wykraczające przeciwko przepisom § 1 — 3 podlegają karze grzywny do 600 marek lub stosownej karze aresztu.

— **Z D. O. Z.** otrzymujemy następujące pismo: W wykonaniu art. 9a ustawy z dnia 17. 12. 1921 r. „O nadaniu ziemi żołnierzom W. P.” Ministerstwo Spraw Wojskowych przystąpiło do ustalenia list kandydatów do nadziału na rok 1922 r.

Wobec powyższego Wydział Osad Żołnierskich podaje do wiadomości zainteresowanym:

1. Ze względu na trudne warunki finansowe Państwa pomoc rządowa na zagospodarowanie się w roku 1922 będzie mogła być udzielona prawie wyłącznie tylko wyjątkowo wybitnie zasłużonym żołnierzom (a więc w pierwszym rzędzie kawalerom „Virtuti Militari” oraz żołnierzom rannym W. P. i dokonowanym „Krzyżem Walecznych”). Pozostali kandydaci muszą wykazać się:

- 1) Zaświadczeniem z właściwej gminy, iż posiadają przynajmniej jednego konia, wóz, brzołę, podług oraz środki na przeżywanie przez pierwsze miesiące.
- 2) Podpisaniem własnoręcznie zobowiązaniem, iż w razie przyznania im działki zobowiązują się wyjechać z powyższym inwentarzem do wyznaczonego im powiatu przed 1. kwietnia celem dokonania zasiew wiosennych.
- 3) Zaświadczeniem, że są rolnikami oraz ile ma lat. (Przy równych kwalifikacjach bowiem z tytułu zasługi bojowej, żonaci mają pierwszeństwo przed kawalerami).

Zaświadczenie pod pkt. 1, 2 i 3 zawarte należy niezwłocznie przesłać pod adresem Referenta Osad Żołnierskich tego Dowództwa Korpusowego na terenie którego zamieszkuje dany kandydat (np. adres Dowództwa Okręgu Korpusowego Toruń, Referat Osad Żołnierskich) z podaniem czy kandydat wypełniał już kartę refestacyjną dotyczącą nadziału ziemi i w jakim oddziale oraz w razie jeśli otrzymał świadectwo kwalifikacyjne należy załączyć jego odpis.

Pozatem należy załączyć szczegółowy adres miejsca zamieszkania petenta. Wskazaniem jest by zasłużeni żołnierze (przedewszystkiem dekorowani). Ranni

w W. P. łączyli się w grupki liczące po kilkunastu kandydatów celem ewentualnego nadzoru w jednych okolicach oraz wysłania przed wyjazdem pełnomocnika celem obejrzenia otrzymywanej ziemi.

O powstania podobnych grup należy niezwłocznie zawiadomić Referat Osad Żołnierskich przy Dowództwie Okręgu Korpusowego na terenie którego kandydaci zamieszkują.

Bal Bractwa Strzeleckiego. Wczoraj odbył się bal Bractwa Strzeleckiego, istniejącego już przeszło 600 lat, a zatem jednego z najstarszych na Pomorzu. Niemcy i Polacy bawili się w najlepszej zgodzie do rana. Tańce przy dźwiękach orkiestry 66 p. p. tańczono ochotczo i wesoło. Przemawiali przy wspólniej Kawiarni p. Lewiński po niemiecku na cześć króla kurkowego p. Kalety, który w odpowiedzi podziękował w polskim języku sztabowi pułku z p. pułkownikiem Jaruncziewiczem na czele za przybycie, i składał serdeczne życzenia radcy miejskiemu, p. Polikarpowi Mikulskiemu. Tak ochotczej i wesołej zabawy dawno w Chojnicach nie było, to też Bractwu Strzeleckiemu tylko podziękować mogą wszyscy za miłą spędzoną wieczór a raczej noc.

Czersk. W niedzielę dnia 29 bm. o godz. 1-ej po południu odbędzie się walne zebranie towarzystwa b. jeńców anglo-franc. itd. na sali p. Kalinowskiego. O liczny udział prosi Zarząd.

Nowemiasto. (Konservacja płyty nagrobowej z r. 1291). W kościele farnym w Nowemiście osadzono w murze z inicjatywy konserwatora dra Lankana mosiężną płytę nagrobną z roku 1391, która znajdowała się dotychczas w posadzce kościelnej a przeto była narażona na deptanie przez przechodniów i zniszczenie. Heise w swoim inwentarzu z roku 1395 stwierdza, że płyta ta jest już mocno uszkodzona, i że należałoby ją przenieść na inne miejsce.

Gotyckie płyty grawirowane liczą się w Polsce do unikatów. Na Pomorze znajdujemy jedną w kościele św. Jana w Toruniu (Jana van Soest) i w kościele w Chełmży. Płyta z Nowomiasta jest pochodzenia flandryjskiego i przedstawia idealny wizerunek wielkiego komtura Kunza von Liebenstein, wójta z Bratjanu.

Koszta przeniesienia płyty do nawy bocznej wyniosły 28,882 mk. i zostały pokryte przez Pomorski Urząd Wojewódzki.

Wiekowy. Komisarycznym wójtem mianowany został przez wojewodę pomorskiego sołtys p. Walszewski.

Tezew. Szczegóły morderstwa w Dalwinie. Podwójnie usiłowane morderstwo rabunkowe miało miejsce w Dalwinie niedaleko Rukoszyń. W tutejszym powiecie, o czym już pokrótce pisaliśmy w numerze poprzednim. Jak się dowiadujemy według sprawozdania tczewskiej komendy policji państwowej sprawa przedstawia się następująco: Gospodarz Stiewe w Dalwinie pojechał w sobotę minioną ze swą żoną do Gdańska, zostawiając swe gospodarstwo pod opieką swej służącej Idy Karnath i parobka niejakiego Zuckermana; również pozostało w domu troje dzieci w wieku od 6 do 10 lat. Zuckerman musiał czuć do dziewczyny pewną urazę i zazdrość, a będąc sam w domu po odejściu gospodarzy, wprowadził w czyn swą zemstę. — Pod jakimś pozorem zwabił służącą do piwnicy, a gdy znaleźli się na miejscu, uderzył ją siekierą i dżutem, skutkiem czego padła na podłogę. Na jej wołanie o pomoc przybiegli 8 letni syn gospodarza przez pralnię do piwnicy. Zuckermann, widząc

niepotrzebnego świadka swego czynu, rzucił się na chłopca, któremu zadał siekierą ciężkie rany na głowie. Chłopiec upadł niedaleko służącej. Po dokonaniu czynu, wychodząc z piwnicy, ujrzał jeszcze dwoje dzieci gospodarza, idące w stronę pralni. Nie namyślając się długo, wepchnął je do pralni i zamknął; ale malcy wydostali się oknem na podwórze i zaalarmowali sąsiadów, którzy telefonicznie dali znać do tutejszej policji państwowej. Natychmiast wybrał się komisarz pol. państwowej p. Hechelski wraz ze starszym sierżantem żandarmerji Brzezińskim i kilkoma urzędnikami kryminalnymi na miejsce zbrodni. Po obejrzeniu i rozpatrzeniu się w sytuacji zarządzono pościg za zbrodniarzem. Po przesłaniu na wszystkie strony wiadomości telefonicznej i po przesłuchaniu dokładnym we wsi, udało się mordercę tuż o jeden kilometr przed granicą Wolnego miasta ująć. Zuckermann po dokonaniu czynu zabrał z kasy 21.000 mk., złoty zegarek i srebrny łańcuszek, które przy nim znaleziono. Zuckerman jest 39-letnim mężczyzną nikłego wyglądu. Podał badającym go urzędnikom, że już od 3 tygodni nosił się z myślą zamordowania służącej; powodu ku temu nie chce wyjawiać. Zapewne odgrywa w tem rolę zawiedziona miłość. Narzędzia zbrodnicze przygotował sobie już od dłuższego czasu w postaci siekierki i dżuta, na których znaleziono ślady krwi. Wielkie kałuże krwi i pokrwawione ściany wskazywały urzędnikom, że zbrodniarz zadawał rany z wielką zawziętością. Syn 8-letni gospodarza, który odniósł ciężkie poranienia na głowie, po przybyciu rodziców został odwieziony do szpitala w Gdańsku. Służąca zaś, której nie można było odesłać do szpitala z powodu bardzo ciężkiego stanu i upływu krwi pozostawiono pod lekarskiem dozorem w Dalwinie. Niema nadzieji utrzymania przy życiu ofiar zbrodni. Mordercę wsadzono do samochodu i przywieziono do Tezewa, gdzie został wydany tutejszemu sądowi.

Grudziądz. (Grypa. — Z. L. N.) Od kilku dni grasuje w mieście naszym hiszpanka, na którą chorują nie tylko dzieci ale także i starsi. W niektórych domach całe rodziny cierpią na tę niebezpieczną chorobę.

Zebrań Związku Lud. Narod. odbyło się w czwartek 19. b. m. w sekretarjacie przy udziale 28 członków i sympatyków.

Referowali pp. Krzywiński o konferencji odbytej w Poznaniu i Sołtysiak o organizacji.

Rzeczowa dyskusja wykazała, że są szczerze chęci do pełnienia pracy organizacyjnej na lepsze tory.

Oby tylko tak było!

Inaczej, naszą bierność nadal wykorzystywać będą inni na szkodę mas ludowych i całego państwa.

Grudziądz. (Posiedzenie Rady miejskiej. Prośba zdemobilizowanych oficerów). Nadzwyczajne posiedzenie Rady miejskiej z dnia 21. b. m. zajął p. przewodniczący mec. Szychowski.

W miejsce następujących miejskich radnych pp. Kuchniewicza i Wodwuda zostają przez podanie ręki wprowadzeni do Rady miejskiej pp. St. Schuderski i Szczodrów. Następuje zaprzysiężenie 12 zatwierdzonych przez województwo radców miasta. W myśli wniosku Komitetu „Pomoc Jeńcom“ (ref. p. Sporny) celem utworzenia Komitetu prowincjonalnego dla rychłego zgromadzenia funduszy dla pomocy jeńcom, powracającym z Rosji zostaje wybrana Komisja, składająca się z pp. Wielgosza, Deja i Szumskiego. Komisja ta ma się skomunikować z innemi instytucjami zajmującymi się również opieką nad jeńcami. Dalej stawia Magi-

strat wniosek o zatwierdzenie jego uchwały co do kaucji na liczniki elektryczne i zaliczkę za grudzień Komisja żąda 2000 mk. kaucji za liczniki i zaliczkę za grudzień. Pomimo gorącego poparcia tego wniosku przez radcę p. Modelsohn i p. Spornego (ref.) wniosek upada i przechodzi wniosek p. Stuhldrehera zażądania tylko zaliczki w wysokości grudniowego spotrzebowania. Wniosek Magistratu o zatwierdzenie jego uchwały dotyczącej podwyższenia opłat za kartki na rybołówstwo (ref. p. Nowakowski) odchodzi z powrotem do komisji. W skład komisji dla opieki nad starcami i kalekami wchodzi ks. prob. Dembek i pastor Jaba. Wniosek polsko-amerykańskiego komitetu postawienia pomnika wdzięczności dla Ameryki załatwia się wobec rozpoczętej już społecznej akcji w ten sposób, iż miasto przeznacza na ten cel sumy osiągniętej z podatku projektowanej zabawy (ref. p. Suchorzewski).

Przechodząc do posiedzenia poufnego zwraca p. mec. Szychowski uwagę na jutrzejszy ważny dzień pamiętny w historii Grudziądza i na proponowany fundusz: Oswobodzenia Grudziądza i proponuje ażeby miasto zapoczątkowało ten fundusz datkiem 100.000 mk. Wniosek poparty gorąco przez p. Wawrzynkowski przechodzi.

O ile fama w mieście głosi referował na poufnym posiedzeniu p. Poszwiński o brakach w szpitalu miejskim. Polegają one na znanej niedoleżnej gospodarce magistratu, której zawdzięcza miasto ubytek prawie jednego miliona marek w przeciągu ostatnich dwóch lat. W szpitalu są duże braki w bieliźnie, materacach i instrumentach, w której to sprawie ordynujący lekarze już od roku pukają do magistratu — lecz napróżno. Inne niedomagania jak wielka bliskość trupiarni i t. d. leży już w budowie odziedziczonego od Niemców szpitala, i te nie dadzą się na razie usunąć, Rada miejska wyasygnowała w tym celu 3 miliony marek.

Dużo zdemobilizowanych oficerów wysyłających prośbę o posady do instytucji państwowych komunalnych i prywatnych nie dostaje w razie nieuwzględnienia ich wniosków czasami żadnych odpowiedzi. To spowodowuje nieraz nadaremne wyczekiwanie, naraża ich na niepotrzebne podróże. Wszystkie powyżej wymienione instytucje uprasza się o łaskawe natychmiastowe zawiadomienie petentów o wyniku ich wniosków. M.

Warszawska giełda zbożowo-towarowa.

Warszawa, 24. stycznia.

Pszenica (franco wagon Warszawa)	12 000
Żyto	8.100
Łubin niebieski	4.450
Seradela	12.000
Owies dominjalny gruby	8.000
Kuchy rzepakowe (franco Warszawa)	8 300

Ceny rozumieją się za 100 kilogramów netto loco stacja naładowania, o ile nie jest zastrzeżony inny sposób dostawy.

Zebrań towarzystw

odbędzie się

w Chojnicach. — Zebranie Tow. „Zgoda“ pod opieką św. Józefa, odbędzie się w niedzielę, dnia 29. stycznia 22 r. o godz. 4 punktualnie na sali p. Januszewskiego. Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy. Przybędzie także p. inspektor szkolny Grochowski. O jak najliczniejszy udział uprasza. Zarząd.

Sprzedż drzewa użytkowego sosnowego

dnia 4. lutego 1922 r.

Państwowe Nadleśnictwo Lutówko w Lutówku pow. Żółtowski (wschód) Województwo Pomorskie stacja kolejowa SEPOLNO sprzedaje w drodze piśmiennych ofert z wyrobów 1921/22 r. 1672 szt. użytkowego drzewa sosnowego około 2466,47 m³, oraz 20 szt. brzozy około 8,19 m³. Podział na losy może być przejrany w biurach NADLEŚNICTWA w godzinach urzędowych. Otwarcie ofert dnia 4. 2. o godz. 12-tej w południe w biurze nadleśnictwa w Lutówko. Nadleśniczy.

Tanie drzewo opałowe

(Odpadki tartakowe)

oddaje

TARTAK MECIKAT.

Zapytania uprasza się skierować do firmy Julius Wegener, Chojnice, Dworcowa 72. Tel. 290

Papa dachowa

wyrób przedwojenny,

I-a Smoła kamienna, I-a Klej

masowy, —: lepił smołowy,

oddaje w większych i mniejszych ilościach po przystępnych cenach

WIŚNIEWSKI i S-ka, CHOJNICE.

FABRYKA PAPY DACHOWEJ I SMOŁOWCOW.

Stary Papier

DRZEWO ŚWIERKOWE i PAPIERNICZE

ZAKUPUJE

„Wielkopolska Papiernia“ Tow. Akc.

BYDGOSZCZ, Gdańska 19.

Papier krepowy

w każdym kolorze

do nabycia w

KSIĘGARNI Dziennika Chojn.

Polecam

Górno-Śląski

węgiel

a cetr. 1300 mk.

Roman Nowacki ST. SZKÓLNA 25

Uczeń

może się natychmiast zgłosić. J. V. Rhode nast. Bronisław JASNOCH.

Poszukuję

Dziewczyne

na kilka godzin po południu CEGLANIANA 35 pt.